

W czwartek 9 stycznia odbyło się posiedzenie sejmowej komisji nadzwyczajnej do spraw działań przeciwpowodziowych i usuwania skutków powodzi z roku 2024.

Informację na temat bieżących działań przedstawiał minister Marcin Kierwiński, odpowiedzialny za działania popowodziowe. Jak wskazał zostały zaangażowane środki na poziomie 3 miliardów złotych. Podkreślił m.in., że tam gdzie wydano decyzje rozbiórkowe, mają się one odbywać na koszt państwa. Poinformowano też, że Bank Gospodarstwa Krajowego zakończył nabór wniosków na odtwarzanie budynków i mieszkań. Kierwiński poinformował również, że program Czyste Powietrze na terenach powodziowych dla osób indywidualnych trwa. Ciekawą informacją była ta, że alokacja środków pomocowych przeznaczonych na placówki edukacyjne nie została w pełni wykorzystana.

Minister tłumaczył też funkcjonowanie mostów tymczasowych stawianych przez Wojsko – według niego błędne jest przedstawianie mostów jako wolno stawianych, ponieważ muszą one spełniać warunki do użytku cywilnego, m.in. zostać odpowiednio umocowane. Nie służą one bowiem szybkiemu przerzuceniu wojsk na drugi brzeg, tylko normalnemu użytkowi.

Kierwiński wskazał na cztery etapy procesu zabezpieczenia przed powodzią zalanych terenów: oczyszczenie obecnego terenu; odtworzenie infrastruktury uszkodzonej; przygotowanie bieżącej ochrony przeciwpowodziowej; całościowa analiza wariantów infrastruktury które mają ograniczać skutki powodzi.

Do działań rządu odnieśli się oczywiście posłowie opozycji. Zarzuty jakie stawiano to za wolne tempo pomocy oraz wymaganie faktur od ludzi odbudowujących lub remontujących zniszczone domy, po to by mogli otrzymać wsparcie finansowe.

Posiedzeniu przysłuchiwał się na zaproszenie przewodniczącego przedstawiciel Związku Powiatów Polskich.